

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Monika Michaluk-Mazurek
Protokolant:	Joanna Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lutego 2020 r. w Legionowie sprawy

z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Gminie Miejskiej L.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę (...) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- obciąża powoda kosztami procesu w 4% a pozwaną w 96% i ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

**Sygnatura akt I C 592/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 maja 2018 r. powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., zastępowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł do tutejszego Sądu o zasądzenie od pozwanej Gminy Miejskiej L. kwoty (...) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2018 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż domaga się zasądzenia od pozwanej Gminy powyższej kwoty z tytułu zwrotu 1/2 zatrzymanych kaucji gwarancyjnych. W dniu 3 marca 2016 r. pozwany jako Inwestor zawarł z wykonawcą – spółką (...) Sp. z o.o. umowę na wykonanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: budowa 5- cio kondygnacyjnego budynku wielorodzinnego przy ul. (...) Zmechanizowanej w L.. Generalny wykonawca, w ramach ww. zadania inwestycyjnego, zawarł z powodem w dniu 16 września 2016 r. umowę o wykonanie robót budowlano – montażowych nr (...) na kompleksowe wykonanie zewnętrznych sieci wodno-kanalizacyjnych. Aneks nr (...) z dnia 25 maja 2017 r. umowa została rozszerzona o wykonanie odwodnienia liniowego A. (...) w ilości 15 mb w cenie ryczałtowej (...) zł netto + Vat. Pozwana udzieliła pracownikowi powoda upoważnienia do występowania w imieniu i na rzecz pozwanej w związku z budową kanalizacji i wodociągu do budynku objętego umową. Strony postanowiły, że (...) Sp. z o.o. będzie potrącać z każdej faktury 5% wynagrodzenia netto jako kaucję gwarancyjną na zabezpieczenie należytego wykonania przedmiotu

umowy i zabezpieczenie usuwania wad i usterek w okresie gwarancji i rękojmi. Zwolnienie kaucji miało następować na pisemny wniosek Wykonawcy z dołączonym oświadczeniem kierownika budowy lub osoby upoważnionej z ramienia zamawiającego o bezusterkowości wykonania przedmiotu umowy oraz wykazem faktur i zatrzymanych kwot z każdej z nich. Zatrzymane kwoty miały być zwrócone w terminie 30 dni roboczych do daty dostarczenia ww. dokumentów do siedziby zamawiającego, nie wcześniej niż w terminie 14 dni roboczych od zwrotu kaucji przez Inwestora na rzecz zamawiającego. Łącznie powód wystawił generalnemu wykonawcy faktury na kwotę netto(...) zł. Z każdej faktury generalny wykonawca zatrzymywał powodowi 5% wynagrodzenia netto tytułem kaucji gwarancyjnych. Łączna suma kaucji wyniosła(...) zł. W dniu 8 września 2017 r. powód zwrócił się pisemnie do generalnego wykonawcy o zwrot kaucji gwarancyjnej w kwocie(...)zł, załączając niezbędne dokumenty, jednakże ten nie uregulował płatności. Wobec tego powód wystąpił z powyższym roszczeniem do inwestora, także bezskutecznie (k. 1-8 pozw).

W dniu 25 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w Legionowie wydał nakaz zapłaty uwzględniający powództwo w całości (k. 89 nakaz zapłaty).

Pozwana w zakreślonym terminie wniosła sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że z uwagi na fakt, iż wykonawca nie przedstawił Gminie L. aneksu nr (...) do umowy nr (...) z dnia 25 maja 2017 r., pozwana nie знаła zakresu robót, które miały być wykonywane przez podwykonawcę. Nie mając świadomości co do ewentualnej odpowiedzialności wobec podwykonawcy, pozwana nie może być odpowiedzialna z tego tytułu. W odniesieniu do obowiązku zwrotu zatrzymanej części wynagrodzenia pozwana podniosła także, że kwota ta ma charakter kaucji gwarancyjnej, a zatem w oparciu o treść art. 647<sup>1</sup> k.c. odpowiedzialność za jej niezwrócenie nie może obciążać inwestora. Odpowiedzialność ta jest bowiem ograniczona wyłącznie do wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę i nie obejmuje zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy zawartej pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą (k. 96-102 sprzeciw od nakazu zapłaty).

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska procesowe.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie wykonywania instalacji wodno – kanalizacyjnych, cieplnych, gazowych i klimatyzacyjnych (k. 11-14 wydruk z KRS).

W dniu 3 marca 2016 r. Gmina Miejska L. (Inwestor) zawarła z PPUH (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. 11B, (...) J. (Generalnym Wykonawcą) umowę nr (...) na wykonanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: Budowa 5-cio kondygnacyjnego budynku wielorodzinnego przy ul. (...) Zmechanizowanej w L.. ( okoliczność bezsporna).

Następnie w dniu 16 września 2016 r. PPUH (...) sp. z o.o. zawarła z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (podwykonawca) umowę nr (...) na wykonanie robót budowlano – montażowych, której przedmiotem było kompleksowe wykonanie zewnętrznej sieci wodno – kanalizacyjnej w ramach ww. inwestycji, na podstawie i w zakresie zgodnym z przekazanymi projektami budowlano – wykonawczymi, Specyfikacją Techniczną Wykonania i Odbioru Robót, Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) oraz Ogólnymi Warunkami Umowy (OWU), określonymi w § 1 umowy. Pozwanej aneks został przedstawiony i wyraziła ona zgodę na wykonywanie prac przez podwykonawcę.

Zgodnie z zawartą umową (punkt 8) zamawiający ( (...) sp. z o.o.) był uprawniony do potrącania z każdej faktury wystawionej przez powoda 5% wynagrodzenia netto jako kaucji gwarancyjnej przeznaczonej na zabezpieczenie należytego wykonania przedmiotu umowy i zabezpieczenie należytego usuwania wad i usterek w okresie gwarancji i rękojmi. Wykonawca ( (...) spółka z o.o.) upoważnił zamawiającego do potrącania z każdej kolejnej faktury wykonawcy kwot potrzebnych na ustanowienie kaucji gwarancyjnej. Umowa ta zmieniała OWU w zakresie wysokości kaucji gwarancyjnej, gdzie ta określona była na 10%. Zgodnie z treścią § 16 OWU zatrzymana kaucja gwarancyjna miała zostać zwrócona wykonawcy o ile zamawiający nie wykorzysta jej do realizacji swych roszczeń, poprzez zwrot 50% wartości kaucji gwarancyjnej po odbiorze końcowym zadania inwestycyjnego oraz pod warunkiem zwrotu kaucji

gwarancyjnej zamawiającemu przez inwestora, pozostałe zaś 50% wartości kaucji gwarancyjnej miało zostać zwrócone po upływie terminu gwarancji i rękojmi i potwierdzeniu usunięcia wad i usterek ujawnionych w tym okresie oraz pod warunkiem zwrotu kaucji gwarancyjnej zamawiającemu przez inwestora. Zwolnienie kaucji następowało na pisemny wniosek wykonawcy (powoda) z dołączonym oświadczeniem kierownika budowy lub osoby upoważnionej z ramienia zamawiającego o bezusterkowości wykonania przedmiotu umowy oraz wykazem faktur i zatrzymanych kwot z każdej faktury. Zatrzymane kwoty miały zostać zwrócone w terminie 30 dni roboczych do daty dostarczenia ww. dokumentów do siedziby zamawiającego, nie wcześniej jednak niż w terminie 14 dni roboczych od zwrotu kaucji przez inwestora na rzecz zamawiającego.

(Okoliczności bezsporne, nadto dowód: k. 16-19 umowa nr (...), k. 21-38 OWU).

W dniu 25 maja 2017 r. powód zawarł z (...) sp. z o.o. jako zamawiającym aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 16 września 2016 r., zgodnie z którym umowa została rozszerzona o wykonanie odwodnienia liniowego A. (...) w ilości 15 mb w cenie ryczałtowej(...) zł netto plus podatek Vat. Zawarcie powyższego aneksu wynikało z faktu, iż w czasie trwania prac budowlanych na przyległej ulicy w czasie występowania opadów deszczu gromadziła się woda, co skutkowało tym, że wdzierala się ona na podjazd do garażu nowo budowanego budynku. W celu rozwiązania problemu inwestor podjął decyzję o wypompowaniu wody urządzeniem typu odwodnienie liniowe. Powyższe prace nie były objęte pierwotną umową o roboty budowlane. O zawarciu powyższego aneksu pozwana nie została oficjalnie poinformowana, aneks ten nie został jej przedstawiony do zapoznania się z jego treścią. W konsekwencji pozwana nie miała wiedzy o tym, który podmiot wykonał powyższe prace, jaki był ich ostateczny zakres, a także jakie wynagrodzenie za te prace ustalono. Raz w tygodniu na budowie odbywały się narady i spotkania, raz na miesiąc podpisywany był protokół odbioru robót. W trakcie tych spotkań nie były omawiane kwestie dotyczące warunków wykonania odwodnienia liniowego. Podwykonawców było kilkunastu a kontakt z nimi był przez firmę (...) w tym także jeśli chodzi o współpracę z firmą (...) sp. z o.o. Umowa między inwestorem a generalnym wykonawcą była kilkakrotnie aneksowana. Pracownicy firmy (...) nosili kombinezony z pomarańczowymi kamizelkami.

W dniu 17 października 2016 r. pozwana udzieliła pracownikowi powoda P. S. upoważnienia do występowania w imieniu i na rzecz pozwanej w związku z budową kanalizacji i wodociągu do budynku objętego umową z dnia 3 marca 2016 r. Upoważnienie było ważne do 31 grudnia 2016 r.

(Dowód: k. 20 aneks, k. 81 upoważnienie, k.105 – pismo firmy (...), k.106 – pismo z 5 marca 2018 r., k. 130 zeznania świadka E. G. nagranie z rozprawy z dnia 25 maja 2019 r., 00:08:01, 00:10:09, 00:21:03 00:05:07, k. 140-141 zeznania świadka D. J., k. 140-141 v. zeznania świadka P. S., zeznania świadka W. C. - k. 130 nagranie z rozprawy z dnia 25 maja 2019 r. 00:26:56, zeznania świadka M. K. – k.142, zeznania powoda – nagranie z rozprawy z 5 lutego 2020 r. 00:04:29, 00:15:36).

Określone zarówno w umowie, jak i w aneksie do umowy prace budowlane zostały przez powoda wykonane w sposób prawidłowy i w terminie. Nikt nie zgłaszał do nich zastrzeżeń – ani generalny wykonawca, ani inwestor. W związku z realizacją prac budowlanych na podstawie protokołów odbioru i zestawienia wartości wykonanych robót powód wystawił generalnemu wykonawcy następujące faktury Vat:

- nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r. na kwotę (...) zł z terminem płatności do dnia 30 grudnia 2016 r.;
- nr (...) z dnia 5 stycznia 2017 r. na kwotę (...) zł z terminem płatności do dnia 4 lutego 2017 r.;
- nr (...) z dnia 31 marca 2017 r. na kwotę (...) zł z terminem płatności do dnia 30 kwietnia 2017 r.;
- nr (...) z dnia 28 kwietnia 2017 r. na kwotę (...) zł z terminem płatności do dnia 28 maja 2017 r.;
- nr (...) z dnia 31 maja 2017 r. na kwotę (...) zł z terminem płatności do dnia 30 czerwca 2017 r.;
- nr (...) z dnia 30 czerwca 2017 r. na kwotę (...) zł z terminem płatności do dnia 30 lipca 2017 r.

Dwie pierwsze faktury powiększone były o 23 % podatku Vat. Pozostałe faktury, w związku ze zmianą przepisów i wprowadzeniem tzw. „odwróconego Vat-u” zostały wystawione na kwoty netto. Łącznie powód wystawił generalnemu wykonawcy faktury na kwotę netto (...) zł (z czego kwota(...) zł to wartość umowy podwykonawczej, a kwota (...) zł to wartość aneksu nr (...) dotyczącego odwodnienia). Zgodnie z zawartą umową, z każdej faktury generalny wykonawca zatrzymywał powodowi 5% wynagrodzenia netto, tytułem kaucji gwarancyjnych. Łączna suma zatrzymana tytułem kaucji gwarancyjnej wyniosła (...) zł. Nie był utworzony odrębny fundusz gwarancyjny tytułem kaucji. Własność środków pieniężnych z tego tytułu nie została przeniesiona na rzecz generalnego wykonawcy.

(Dowód: k. 39-57 faktury Vat wraz z protokołami odbioru wykonanych robót i zestawieniami wartości wykonanych robót, k. 82 protokół odbioru technicznego przyłącza kanalizacyjnego, k. 83 protokół odbioru technicznego sieci wewnętrznej i przyłączy kanalizacji deszczowej wraz z systemem skrzynek rozsączających, k. 108 protokół częściowego – końcowego odbioru robót, k.151-152 zeznania powoda: nagranie z rozprawy z 5 lutego 2020 r.00:34:56).

W dniu 31 maja 2017 r. powód podpisał oświadczenie, zgodnie z którym wynagrodzenie należne jemu z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane nr (...) z dnia 16 września 2016 r. z (...) Sp. z o.o. wymagalne do dnia złożenia oświadczenia, zostało uregulowane w pełnej wysokości. Z oświadczenia tego wynika, że do dnia złożenia oświadczenia „zafakturowano” kwotę (...) zł brutto. Do dnia 31 maja 2017 r. wykonanych zostało 95% prac i do tej wartości wystawiono faktury. Powód uzyskał wówczas 100 % VAT-u oraz 95 % wartości netto za wykonane prace. Formularz „oświadczenia podwykonawcy” był załącznikiem do umowy przygotowywanym według wzoru, na treść którego powód nie miał wpływu. Pozwana nie wnikała w treść tego oświadczenia, nie badała prawdziwości tego oświadczenia, ani tego, czy kwoty w nim zamieszczone są wymagalne czy też nie i czy zostały faktycznie uregulowane.

(Dowód k.50-53 – zestawienia wartości wykonanych robót, k. 104 oświadczenie, zeznania świadka M. P. – k.141, zeznania świadka D. J. – k.140-141, zeznania powoda – nagranie z rozprawy z 5 lutego 2020 r. 00:25:42, 00:31:04).

Pismem z dnia 8 września 2017 r. powód zwrócił się do generalnego wykonawcy o zwrot kaucji gwarancyjnej w kwocie (...) zł, w związku z podpisaniem protokołu odbioru końcowego w dniu 5 września 2017 r. Do pisma powód załączył kartę gwarancyjną z dnia 5 września 2017 r., kopię protokołu odbioru końcowego z dnia 5 września 2017 r. oraz tabelę zwrotu kaucji. Następnie pismem z dnia 29 grudnia 2017 r. powód ponownie zwrócił się do generalnego wykonawcy o wypłatę ww. należności. Wobec nieuregulowania płatności przez generalnego wykonawcę, powód pismem z dnia 23 stycznia 2018 r. skierował wezwanie do zapłaty do pozwanej jako inwestora, wyznaczając jej 7 – dniowy termin do zapłaty. Pismo zostało odebrane przez pozwaną w dniu 29 stycznia 2018 r. W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 5 lutego 2018 r. odmówiła wypłaty należności wskazując, iż łącząca ją ze spółką (...) sp. z o.o. umowa, w części dotyczącej zatrudnienia podwykonawców nie przewiduje kwestii zobowiązań Gminy Miejskiej L. w zakresie rozliczeń zabezpieczenia należytego wykonania przedmiotu umowy pobranego przez (...) sp. z o.o. od podwykonawców w przypadku uchylania się (...) sp. z o.o. od rozliczeń z tego tytułu. Powód wzywał jeszcze pozwaną do zapłaty pismami z dnia 12 lutego 2018 r. oraz z dnia 27 marca 2018 r.

(Dowód: k.62 – pismo, k. 63-64 karta gwarancyjna, k. 65-66 protokół bezusterkowego odbioru końcowego zakresu robót, k. 67-68 potwierdzenie nadania i odbioru korespondencji, k. 69- wezwanie, k. 70 potwierdzenie odbioru, k. 71- wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 75 pismo pozwanego, k.79 – pismo, k.84 - pismo).

### ***Ocena dowodów.***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy przez obie strony postępowania, albowiem ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła także wątpliwości Sądu.

Nadto w zakresie ustaleń faktycznych Sąd oparł się także na zeznaniach powołanych w sprawie świadków, albowiem były one logiczne, spójne i w większości wzajemnie się uzupełniały. Powołani w sprawie świadkowie jako pracownicy powoda i pozwanej Gminy brali czynny udział w procesie powstawania przedmiotowej inwestycji, a zatem mieli wiedzę

na temat jej poszczególnych etapów i udziału każdej ze stron. Sąd nie znalazł podstaw do zdyskwalifikowania w całości zeznań któregokolwiek ze świadków. Pojawiły się natomiast różnice w zeznaniach świadków w zakresie tego, jak ubrani byli pracownicy powoda na terenie budowy, w zakresie tego, czy pozwana miała wiedzę, bądź świadomość tego, czy prace w zakresie odwodnienia liniowego były wykonywane przez pracowników powoda. W tej mierze zatem sąd czyniąc ustalenia faktyczne opierał się w pierwszym rzędzie na dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, z kolei kwestia świadomości pozwanej w zakresie tego kto wykonywał prace co do odwodnienia liniowego, nie miała przesądzającego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Niezbędne było bowiem zdaniem sądu wykazanie, że pozwana miała wiedzę co do aneksu i jego treści, a nie wyłącznie świadomość co do tego, kto wykonywał prace na budowie. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania prezesa powodowej spółki. Jedyne w zakresie, w jakim T. M. wskazywał, że pozwana miała wiedzę na temat okoliczności zawarcia aneksu nr (...) do umowy, a także jego treści, Sąd odmówił im wiary. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że Gmina nie miała realnej możliwości zapoznania się z aneksem, zaś same rozmowy na budowie nie były w tym zakresie wystarczające.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zauważyć należy, iż w większości stan faktyczny sprawy był bezsporny. Pozwana Gmina przyznała bowiem wyraźnie fakt zawarcia umowy nr (...) z dnia 3 marca 2016 r. z (...) Sp. z o.o. Ponadto nie kwestionowała także zawarcia przez spółkę (...) Sp. z o.o. umowy podwykonawczej z powodem. Pozwana Gmina zaprzeczyła natomiast, jakoby generalny wykonawca zgłosił jej powoda (jako podwykonawcę) w zakresie wykonania prac objętych aneksem nr (...) do umowy, w rozumieniu i ze skutkiem przewidzianym w art. 647<sup>(1)</sup> k.c., zaprzeczyła bowiem, że posiadała wiedzę o aneksie dotyczącym odwodnienia liniowego, o zakresie prac, wynagrodzeniu i o tym, kto te prace miał wykonywać. Spór między stronami dotyczył także charakteru kwot zatrzymanych przez generalnego wykonawcę tytułem kaucji gwarancyjnej. Zdaniem pozwanej nie można należności tych traktować jako wynagrodzenia należnego podwykonawcy, a tylko z tego tytułu pozwana odpowiada solidarnie z generalnym wykonawcą.

#### **1. Podstawa prawna.**

Zgodnie z treścią art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

W myśl art. 647<sup>1</sup> k.c. (w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 1 czerwca 2017 r. obowiązującym według dnia zawarcia umowy o podwykonawstwo oraz aneksu) w umowie o roboty budowlane, o której mowa w art. 647 k.c., zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców (§ 1). Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy (§ 2). Do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy. Przepis § 2 zdanie drugie stosuje się odpowiednio (§ 3). Umowy, o których mowa w § 2 i 3, powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 4). Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę (§ 5). Odmienne postanowienia umów, o których mowa w niniejszym artykule, są nieważne (§ 6).

Omawiany przepis został wprowadzony do Kodeksu Cywilnego ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408) i następnie zmieniony ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz.U. z 2017 r. poz.

933). Zawarto w nim rozwiązanie, którego celem jest eliminacja niektórych niekorzystnych zjawisk występujących w budownictwie, takich jak pozbawienie podwykonawcy robót budowlanych, zleconych wykonawcy przez generalnego wykonawcę, zapłaty należnego wynagrodzenia. W braku przyjętego tu rozwiązania, podwykonawcy, którzy nie otrzymali wynagrodzenia od wykonawcy, nie mogli domagać się jego zapłaty od inwestora.

Wprowadzone rozwiązanie nie zmienia samej konstrukcji umowy o roboty budowlane, w szczególności nie powoduje, że wykonawca ma obowiązek osobistego świadczenia. Odstępując od reguły związania zobowiązaniem wyłącznie jego stron (skuteczność *inter partes*), powoduje ono, że w określonych przypadkach rozszerza się odpowiedzialność za spełnienie świadczenia o osobę, która nie uczestniczyła w zawarciu umowy podwykonawczej.

Należy przyjąć, że zgoda z art. 647<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 63 k.c., a jej brak powoduje niepowstanie solidarnej odpowiedzialności inwestora. Zgoda ta ma charakter szczególny w stosunku do art. 63 k.c. Jej brak nie wpływa na ważność czynności prawnej zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą, a jedynie wpływa na powstanie (bądź nie) odpowiedzialności po stronie inwestora (por. M. Gutowski, *Odpowiedzialność inwestora*, s. 75 i n.; B. Kostecki, *Uwagi na temat wykładni*, s. 22; K. Koźmińska, J. Jerzykowski, *Zgoda inwestora*, s. 62). W istocie zgoda nie ma na celu umożliwienia zawarcia umowy, lecz właśnie przyjęcie solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia wykonawcy lub dalszemu podwykonawcy. W uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, Sąd Najwyższy (dalej: SN) wskazał, że w razie nieprzedstawienia przy żądaniu zgody inwestora, umowy lub jej projektu oraz części dokumentacji, skutki wynikające z jej zawarcia również w zakresie zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy obowiązują tylko *inter partes*, natomiast nie powstaje odpowiedzialność solidarna inwestora na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Zważywszy w pierwszym rzędzie, że odpowiedzialność inwestora względem podwykonawcy jest wyjątkiem od ogólnych zasad prawa zobowiązań, zgodnie z którymi prawa i obowiązki wynikające z zobowiązań umownych powstają tylko między stronami czynności prawnej będącej ich źródłem, potwierdza się słuszność stanowiska uznającego art. 647<sup>1</sup> k.c. za *lex specialis* w stosunku do art. 63 k.c. Również w wyroku SN z dnia 9 kwietnia 2008 r., V CSK 492/07, wskazano, że zgoda inwestora ma jedynie znaczenie dla powstania jego odpowiedzialności, natomiast jej brak nie wpływa w żaden sposób na skuteczność umowy zawartej przez wykonawcę i podwykonawcę. Ponadto w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08 wskazano, że do zgody wymaganej przez art. 647<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c. nie stosuje się art. 63 § 2 k.c., zaś zgoda, o której mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., jest specyficzną konstrukcją prawną zbudowaną na potrzeby umowy o roboty budowlane. Nie reguluje jej art. 63, lecz art. 647<sup>1</sup> k.c., który w § 2 i 3 określa sposób jej udzielenia, w § 5 – skutki jej udzielenia, a w § 6 nadaje omawianym przepisom charakter norm bezwzględnie wiążących.

## **2. Wyrażenie zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo oraz aneksu dotyczącego odwodnienia liniowego.**

Z przepisu art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika obowiązek przedłożenia przez wykonawcę inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu. Prawo inwestora do zgłoszenia zastrzeżeń, czyli w istocie do ingerowania w treść umowy między wykonawcą a podwykonawcą jest pewnym zagrożeniem dla swobody umów wykonawcy. Z drugiej strony kształt tej umowy i wysokość wynagrodzenia podwykonawcy ma istotne znaczenie dla inwestora, jako dla potencjalnego współdłużnika solidarnego. Niejednokrotnie powyższe okoliczności będą miały fundamentalne znaczenie w procesie wyrażania przez inwestora zgody.

Zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą może być wyrażona w sposób: bierny (milczenie) albo czynny, w ramach którego można wyróżnić sposób pisemny, ustny, dorozumiany.

Jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą (lub jej projektu) nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, w sposób milczący (bierny) wyraża on zgodę na zawarcie umowy. Zgoda bierna skutkuje jednak powstaniem reżimu odpowiedzialności solidarnej inwestora i wykonawcy względem podwykonawcy, o ile dopełnione zostaną wymagania formalne przewidziane w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Skuteczność zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty

budowlane wymaga bowiem przedstawienia mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz odpowiedniej dokumentacji (uchwała SN z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06. W ocenie SN „przedstawienie” inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu wymaga złożenia umowy (projektu). Wskazuje się w orzecznictwie, że wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Działa tu fikcja prawna, że inwestor zgodę wyraził. Ponieważ w art. 647<sup>1</sup> k.c. przewidziano odpowiedzialność inwestora za cudzy dług, jego interes jest zabezpieczony poprzez obowiązek przedstawienia mu stosownej dokumentacji. Przyjmując fikcję wyrażenia w sposób bierny zgody, ustawodawca zakłada, że inwestor zapoznał się, a w każdym razie mógł się zapoznać, z tą dokumentacją i powinien mieć wiedzę o zakresie robót i wynagrodzeniu uzgodnionym w umowie z podwykonawcą (wyr. SN z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13; wyr. SA w Szczecinie z dnia 28 lutego 2013 r., I ACA 705/12).

Omawiany przepis nie daje jednak podstaw do rozszerzenia wymagań dotyczących milczenia inwestora na wypadki, w których zgoda jest przez niego wyrażana w sposób czynny. Wypadki te nie zostały w art. 647<sup>1</sup> k.c. uregulowane, co przemawia za zastosowaniem do nich zasad ogólnych. Zdaniem Sądu podzielić należy stanowisko, że wystarczającym zabezpieczeniem interesów inwestora jest jego wiedza o przedmiocie i potrzebach realizacyjnych projektowanej lub prowadzonej już inwestycji, a także przynajmniej taka dbałość o własne interesy, jakiej można oczekiwać od przeciętnego uczestnika procesu inwestycyjnego. Nie ma powodów, by zakładać, że inwestor, nawet jeśli nie jest przedsiębiorcą, wymaga szczególnej ochrony przed własnymi pochopnymi decyzjami.

Zgoda inwestora na umowę między wykonawcą a podwykonawcą, dlatego, że nie podpada pod rygory art. 63 § 2 k.c., może być wyrażona w dowolny sposób, należyć ją ujawniający ( art. 60 k.c.). Jeżeli zatem ogólne zasady wykładni oświadczeń woli pozwalają na stwierdzenie, że inwestor wyraził zgodę na konkretną umowę (jej projekt), z której wynika zakres jego odpowiedzialności solidarnej, to okoliczność ta będzie wystarczająca dla uznania skuteczności tej zgody. W wypadku, gdy inwestor zostanie wprowadzony w błąd, dostateczną ochronę zapewni mu możliwość powołania się na wady złożonego oświadczenia woli (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 2, s. 307, G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, wyd. 10 Lexis Nexis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż generalny wykonawca ( (...) spółka z o.o.) w prawidłowy sposób zgłosił powoda jako podwykonawcę do akceptacji pozwanemu. Pozwana Gmina nie kwestionowała zresztą powyższej okoliczności. Na potwierdzenie prawidłowego zgłoszenia powód przedstawił między innymi dokument w postaci upoważnienia nr (...) z dnia 17 października 2016 r., udzielonego przez pozwaną pracownikowi powoda. Wskazywały na to także pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz zeznania świadków. Wskazać należy, że jedynie zeznania świadka E. G. próbowały podważyć powyższą okoliczności, świadek ta wskazywała bowiem, że firma (...) nie dopełniła w pierwszej kolejności przesłania projektu umowy, ostatecznie potwierdziła jednak, że w październiku 2016 r. (...) spółka z o.o. złożyła pozwanej pismo z umową zawartą z podwykonawcą – firmą (...) spółką z o.o. Tym samym uznać należało, że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie umowy z dnia 16 września 2016 r. z powodem jako podwykonawcą.

Niemniej jednak, na gruncie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie można było tego stwierdzić w zakresie zawartego w dalszym toku procesu budowlanego pomiędzy generalnym wykonawcą a powodem aneksu z dnia 25 maja 2017 r. dotyczącego odwodnienia liniowego. Z pism przedstawionych przez pozwaną wynika, że dopiero na etapie wezwań przedprocesowych ze strony powoda próbowała ona ustalić, czy wykonawca dostarczył gminie aneks z maja 2017 r. do zapoznania się (pisma – k.105-106). Firma (...) wskazała, że nie jest w stanie odnaleźć dokumentu potwierdzającego doręczenie pozwanej tego aneksu na wzór umowy z września 2016 r. Wskazała jednocześnie na nieistotny zakres rzeczowy zmian umowy w drodze tego aneksu. Należało zbadać zatem, czy pozwana wiedzę taką mogła powziąć na etapie prowadzenia prac dotyczących aneksu. Świadcowie powoda oraz prezes spółki zgodnie zeznawali, że pozwana powinna była mieć wiedzę, że to (...) spółka z o.o. wykonuje prace związane z aneksem, pracownicy widoczni byli na budowie, odbywały się cotygodniowe narady i spotkania. Z zeznań świadków strony

pozwanej wynika z kolei, że do pozwanej nie dotarły dokumenty dotyczące aneksu. Świadek W. C. zeznał, że w zakresie prac pozaprojektowych dotyczących ograniczenia dopływu wody do garażu „szukał wykonawcy z miasta”, a potem okazało się, że jest już zrobione, kierownik robót z R. powiedział, że temat jest rozwiązany. Świadek ten zeznał nadto, że kontakt z podwykonawcami był za pośrednictwem firmy (...), to ona była na comiesięcznych protokołach i spotkaniach w trakcie budowy.

Świadek D. J. zeznała, że pisma dotyczące podwykonawców trafiały do niej, wskazała jednak także: „nie przypominam sobie, aby firma (...) składała aneksy z firma (...)”, nie pamiętam wysokości wynagrodzenia firmy (...). Potwierdziła ona, że główna umowa podwykonawcza trafiła do urzędu, oraz, że umowa była aneksowana w zakresie budowy kanalizacji deszczowej, było to wymagane ponieważ zbierała się woda deszczowa na ulicy – wskazała jednak, że aneksowanie było z firmą (...), a nie z innym podmiotem. R. nie zgłosił zaś, że zlecił innemu podwykonawcy wykonanie tych prac. Jej zdaniem urząd mógł domniemywać jedynie, że rozszerzony zakres robót będzie wykonywał M. spółka zo.o., lecz nie miał takiej wiedzy. Przy wyrażeniu zgody przez inwestora czy to w formie wyraźnej czy dorozumianej nie chodzi zaś o hipotetyczną możliwość zdobycia informacji w wyniku własnej aktywności (III CZP 108/15) lecz o realną możliwość, w której od woli inwestora tylko będzie zależało, czy zapoznał się z umową.

Świadek M. K. zeznała, że pamięta jak doszło do zalania garażu, co tydzień odbywały się narady, ale nie było takiej na której rozmawiali o zalaniu. Za zgodą wykonawcy i inwestora doszło do podjęcia procesu wykonania dodatkowego odwodnienia linowego – według jej wiedzy wykonywała to firma (...) spółka z o.o., na tym etapie prac nie dostała ona informacji od przedstawicieli firmy (...) spółki z o.o., że wykonują te prace, a wcześniej takie dostawała, kierownicy z jednej i drugiej firmy informowali ją. Zdaniem sądu nawet jeśli pozwana miała świadomość, że pracownicy firmy (...) wykonują na budowie prace dodatkowe, to powinna mieć jeszcze pełną wiedzę w jakim zakresie i za jakie wynagrodzenie, a o tym nie było mowy na budowie – nie wynika to z żadnego przeprowadzonego dowodu.

Tymczasem inwestor aby ponosić odpowiedzialność solidarną z generalnym wykonawcą powinien mieć możliwość zapoznania się z dokumentem w postaci zmian do umowy, tak aby móc zdobyć wiedzę na temat istotnych postanowień umownych i przede wszystkim w zakresie wynagrodzenia dotyczącego tych prac – skoro ma ponosić z tego tytułu solidarną odpowiedzialność. Powyższe nie miało miejsca w sprawie. Zdaniem sądu aneks ten nie został przedstawiony pozwanej. Dlatego nie można było uznać solidarnej odpowiedzialności gminy w tym zakresie. Ewentualne domniemania Urzędu w tym zakresie, nie mogą być uznane za wystarczające. Nie chodzi bowiem o hipotetyczną możliwość zdobycia przez pozwaną tych informacji w wyniku własnej aktywności, lecz o realną możliwość uzyskania takiej wiedzy. Na gruncie niniejszej sprawy Sąd doszedł do wniosku, że Gmina nie miała realnej możliwości zapoznania się z aneksem, nie było też tak, by Gmina zrezygnowała z wglądu do dokumentacji. Dorozumiana zgoda inwestora w tym zakresie mogłaby zostać uznana za skuteczną, gdyby dotyczyła umowy, której istotne postanowienia (w szczególności wynagrodzenie) decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności byłyby znane inwestorowi albo z którymi miałyby możliwość zapoznania się (wyrok SN z 6 października 2010 r., II CSK 210/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 59, uchwała SN z 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSNV 2007, nr 4, poz. 52; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. VII ACa 920/17 Lex nr 2487710, wyrok SA w Warszawie z 9 stycznia 2018 r., V ACa 1000/17, Lex nr 2463434, wyrok SA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2013 r., I ACa 792/12, Lex nr 1294858).

Z powyższego względu Sąd uznał, iż przesłanki solidarnej odpowiedzialności pozwanej za zapłatę reszty wynagrodzenia należnego powodowi za wykonanie robót budowlanych, określone w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. wypełnione zostały jedynie względem należności objętej umową główną (opiewającą na kwotę 340 000 zł) nie zaś aneksem nr (...) do umowy z dnia 25 maja 2017 (opiewającym na kwotę 15 000 zł).

### **3. Kaucja gwarancyjna a wynagrodzenie.**

W sprawie tej powód dochodzi od pozwanej Gminy zapłaty kwoty 8875 zł stanowiącej 50% wysokości zatrzymanego wynagrodzenia powoda za wykonane roboty budowlane, tytułem zabezpieczenia roszczeń inwestora z tytułu rękojmi i gwarancji. Kolejną kwestią sporną i wymagającą jednoznacznego przesądzenia było zatem, czy w zakresie solidarnej odpowiedzialności pozwanej co do wynagrodzenia za umowę główną z podwykonawcą mieści się także to konkretne



roszczenie powoda dotyczące zatrzymanych przez generalnego wykonawcę kwot na poczet zabezpieczenia należytego wykonania zobowiązania.

Przepis art. 647<sup>1</sup> k.c., ustanawiający solidarną odpowiedzialność inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcom powoduje, że inwestor odpowiada za zapłatę wynagrodzenia w taki sam sposób, jak bezpośredni kontrahent podwykonawcy, czyli wykonawca, z którym podwykonawca związany jest umową o podwykonawstwo. Inwestor odpowiada więc w tych samych granicach co do wysokości należności i związany jest terminem zapłaty, tak jak zostało to ustalone w umowie łączącej wykonawcę z podwykonawcą.

Zdaniem sądu wbrew twierdzeniom pozwanej Gminy, żądanie powoda mieści się w zakresie odpowiedzialności solidarnej pozwanej jako inwestora, bowiem mimo stosowanego określenia „kaucja gwarancyjna” stanowi de facto zatrzymane wynagrodzenie powoda. W postanowieniu SN z dnia 17 grudnia 2008 r., V CSK 316/08 przyjęto zaś, że istnieje możliwość kwalifikowania żądania zwrotu kaucji jako roszczenia obejmującego zapłatę części wynagrodzenia wykonawcy.

Dla oceny, czy roszczenie podwykonawcy wobec wykonawcy o zwrot kaucji gwarancyjnej objęte jest odpowiedzialnością solidarną inwestora (art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.), rozstrzygające jest ustalenie, czy w danym stosunku umownym między wykonawcą, a podwykonawcą ustanowiona kaucja gwarancyjna stanowiła część wynagrodzenia za wykonane prace. Jak trafnie zauważono w wyroku SN z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, charakter zabezpieczenia nazywanego kaucją gwarancyjną zawsze musi być oceniany przez pryzmat postanowień umownych, bowiem niekiedy **jako zabezpieczenie służy zatrzymanie wynagrodzenia wykonawcy, który w ten sposób godzi się na wypłacenie tej jego części w innym terminie oraz na to, by inwestor przeznaczył je na pokrycie wierzytelności z tytułu roszczeń z rękojmi**. Dokładnie taka sytuacja zaś miała miejsce in concreto. Z postanowień umownych (pkt 8 – k.19) wynika bowiem, że „zamawiający (R.) **będzie potrącał z każdej faktury 5% wynagrodzenia netto jako kaucję gwarancyjną** na zabezpieczenie należytego wykonania przedmiotu umowy i zabezpieczenie należytego usuwania wad i usterek w okresie gwarancji i rękojmi.” Należy ponadto przychylić się do zapatrywania wyrażonego w wyroku SN z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 481/15, zgodnie z którym cechą konstrukcyjną kaucji gwarancyjnej jest przeniesienie własności środków pieniężnych z majątku podmiotu ustanawiającego kaucję (podwykonawcy) do majątku wierzyciela (generalnego wykonawcy) – por. także wyrok SA w Katowicach z 9 maja 2017 r., V ACa 2017 r., Lex nr 2302128. Zabezpieczenie oparte na zgodzie podwykonawcy na niewypłacanie przez wykonawcę części wynagrodzenia przez oznaczony czas w celu ewentualnego zaspokojenia z tego wynagrodzenia roszczeń z tytułu nienależytego wykonania umowy lub obowiązków z tytułu rękojmi nie ma cech kaucji gwarancyjnej. W takiej sytuacji określenie „kaucja gwarancyjna” stanowi jedynie odniesienie do funkcjonującej w obrocie terminologii oznaczającej udzielenie zabezpieczenia należytego wykonania robót poprzez przyzwolenie zamawiającemu na niewypłacenie wykonawcy w określonym czasie części wynagrodzenia. W konsekwencji roszczenie podwykonawcy o wypłatę zatrzymanej części wynagrodzenia objęte jest odpowiedzialnością solidarną inwestora (art. 647<sup>1</sup> k.c.). W sprawie mamy zatem do czynienia z zatrzymanym wynagrodzeniem, a nie przeniesieniem własności środków pieniężnych na rzecz generalnego wykonawcy. Nie został utworzony żaden odrębny fundusz na poczet zabezpieczenia wykonania umowy, (...) spółka z o.o. zatrzymywała część wynagrodzenia, a M. spółka z .o.o. godziła się na wypłatę tej części w późniejszym terminie.

W niniejszej sprawie podstawę zatrzymania części wynagrodzenia powoda, jako podwykonawcy stanowił § 7 ust. 8 umowy nr (...) z dnia 16 września 2016 r., którego brzmienie nie pozostawia wątpliwości, iż celem stron było dokonanie zabezpieczenia poprzez zatrzymanie części wynagrodzenia wykonawcy. Uznanie zatrzymanych środków za kaucję gwarancyjną byłoby sprzeczne z literalnym brzmieniem umowy, a także zgodnym celem i zamiarem stron, co więcej taka wykładnia umowy byłaby niedopuszczalna w świetle przytoczonych przepisów i orzecznictwa, bowiem cechą wyróżniającą kaucję gwarancyjną jest przeniesienie własności środków pieniężnych, do czego w niniejszej sprawie nie doszło. Powód nie wpłacał żadnej kwoty tytułem zabezpieczenia na rzecz generalnego wykonawcy, a wyraził jedynie zgodę na niewypłacanie części należnego wynagrodzenia przez określony czas oraz pokrycie z tego wynagrodzenia ewentualnych roszczeń powstałych z tytułu niewykonania czy nienależytego wykonania umowy. W

tych okolicznościach to zatrzymane wynagrodzenie pełniło funkcję zabezpieczającą roszczenie z tytułu nienależytego wykonania umowy i taki też był zgodny cel i zamiar stron umowy. Powód udowodnił zaś, iż bezusterkowo wykonał zleczone jemu roboty budowlane, co zostało potwierdzone protokołami odbioru wykonanych robót oraz zeznaniami powołanych w sprawie świadków. Ani generalny wykonawca ani inwestor nie zgłaszali zastrzeżeń do prac wykonanych przez powoda. Spełnione zostały zatem przesłanki zwrotu części zatrzymanego wynagrodzenia, a jego wymagalność w zakresie połowy zatrzymanej kwoty przypadła na czas po dokonaniu odbioru końcowego. W tym miejscu wskazać należy, iż w toku postępowania pozwana nie kwestionowała zarówno faktu bezusterkowego podpisania protokołu odbioru końcowego całości inwestycji, zgłoszenia w odpowiednim terminie żądań przez powoda, jak również sposobu wyliczenia, jak i wysokości kwoty dochodzonej pozwem.

W odniesieniu do zarzutów pozwanej wskazać należy jeszcze, że nie miała w ocenie sądu przesądzającego znaczenia dla zasadności roszczenia okoliczność podpisania przez prezesa powoda oświadczenia z dnia 31 maja 2017 r., na co powoływała się Gmina. Po pierwsze wskazać bowiem należy, że treść oświadczenia sporządzona została na potrzeby rozliczeń między generalnym wykonawcą a inwestorem i podwykonawca nie miał wpływu na treść tego formularza stanowiącego załącznik do umowy. Ponadto to inwestor powinien dolożyć większej dokładności w ustalaniu tego, czy wynagrodzenie w pełni wypłacone zostało podwykonawcom chcąc zwolnić się z ewentualnej solidarnej odpowiedzialności. Jak wynika zaś z zeznań świadka pozwanej M. P. "Urząd nie badał prawdziwości oświadczeń", które składane były przez wykonawcę, „Urząd nie wiedział, czy są to kwoty wymagalne czy nie wymagalne, nie wnikiśmy tak głęboko”. Świadek D. J. wskazała, że „nie pamięta, czy Urząd badał treść tego oświadczenia”. W oświadczeniu znalazło się niejednoznaczne sformułowanie: „do dnia złożenia oświadczenia zafakturowano kwotę brutto...”, co rodziło wątpliwości co do tego, czy była to kwota tylko zafakturowana czy też zapłacona. Z zeznań świadka E. G. – naczelnika wydziału inwestycji pozwanej wynika, że w tej chwili wymagają już skrupulatnie od podwykonawców oświadczeń o tym, jaka kwota została faktycznie zapłacona a jaka zafakturowana (00:21:03). Powyższe zaniedbania przy ustalaniu przez inwestora tego, czy wykonawca rozliczył się z podwykonawcami nie mogą zwalniać z przewidzianej ustawą solidarnej odpowiedzialności inwestora. Nie wynika to z żadnego przepisu prawa, nie można więc, zdaniem sądu nadać oświadczeniu temu takiej mocy, jakiej chce pozwana. Po drugie oczywistym jest, że oświadczenie to przedstawiało stan na dzień 31 maja 2017 r. i wskazywało na wynagrodzenie wymagalne na ten dzień, zaś jak wynika z kwoty wskazanej w tym oświadczeniu, nie było to pełne wynagrodzenie za prace budowlane, które według faktur załączonych do pozwu wyniosło brutto(...) zł. Po drugie z załączonych protokołów częściowych odbioru robót (k.50 i k.53) wynika, że na dzień 8 maja 2017 r. wykonanych było 90% prac, których wartość od początku budowy wyniosła netto (...) zł (brutto dokładnie (...) zł – czyli tyle, ile wpisano w oświadczeniu), zaś na dzień 31 maja 2017 r. stan zaawansowania prac wynosił 95% (wartość robót netto(...) zł). Powodowi wypłacono na ten dzień 100 % VAT i 95% wartości prac netto. Nie mieściło się w kwocie tej wynagrodzenie zatrzymane tytułem „kaucji”.

Po trzecie wreszcie wskazać należy, że nawet wypłacenie wykonawcy całego wynagrodzenia nie zwalnia inwestora z odpowiedzialności solidarnej względem podwykonawców (por. uchwała SN z 28czerwca III CZP 36/06, OSNC 2007, nr 4, poz.52, komentarz do art. 647<sup>1</sup> k.c. R. Tanajewska, opubl. Lex).

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd uznał, że uzasadnione jest żądanie powoda w części dotyczącej wynagrodzenia zatrzymanego z tytułu umowy z dnia 16 września 2016 r. tj.  $(...)zł \times 5\%/2 = (...)zł$ . Z powyższych względów Sąd orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku. Oddaleniu podlegało natomiast roszczenie powoda w zakresie zwrotu zatrzymanego wynagrodzenia wynikającego z aneksu z 25 maja 2017 r., tj. kwota  $(...)zł ((...)zł \times 5\% = (...)zł / 2)$ , o czym sąd orzekł jak w punkcie drugim sentencji.

#### **4. Odsetki.**

Rozstrzygnięcie o odsetkach oparto na treści art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd

zasądził zatem odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 6 lutego 2018 r., tj. od dnia następnego po upływie 7 dniowego terminu oznaczonego w pierwszym wezwaniu do zapłaty skierowanym do pozwanej.

#### **5. Koszty procesu.**

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał sprawę w 96%, a zatem powinien ponieść koszty procesu w 4% ich całkowitej sumy. Natomiast pozwana powinna ponieść koszty w 96%, odpowiednio do swojej przegranej w sprawie. Na podstawie art. 108 k.p.c. Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt IV Ca 1656/20

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lipca 2022 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Beata Błaszczyk

Protokolant - A. K.

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2022 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Gminie Miejskiej L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 26 lutego 2020 roku, sygn. akt I C 592/18

I. oddała apelację;

II. zasądza od Gminy Miejskiej L. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę (...) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.